

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO

- Uroczystość Zwiastowania Pańskiego

Bazylika Katedralna, 9 kwietnia 2018 r.

1. Bracia i siostry! Uroczystość Zwiastowania Pańskiego obchodzona jako Dzień Świętości Życia gromadzi nas na Eucharystii, aby razem z Maryją, Matką Jezusa, dziękować za każdy dar poczętego życia i za każde ludzkie życie, jakie przychodzi na świat. Jest paradoksem dziejów człowieka to właśnie, że kosztem nowego życia broni on uparcie swoich interesów. Uczynił to już faraon, kiedy w Egipcie nakazał zabijać hebrajskich chłopców (por. Wj 1,15-16). Po wiekach, Herod owładnięty szaleńczą zazdrością o swoją władzę, nakazał w okolicach Betlejem wymordować wszystkich chłopców do drugiego roku życia (por. Mt 2,16-18).

Takich dramatów historia zna wiele, ale przyszedł moment, że chrześcijanie dali światu przykład, iż nowe życie należy kochać i szanować, bronić i dać mu szansę rozwoju. Piękny jest przekaz literatury wczesnochrześcijańskiej, który mówi, że chrześcijanie żenią się jak wszyscy i mają dzieci, lecz nie porzucają nowo narodzonych (*List do Diogneta*, 6).

Dla chrześcijanina kochać poczęte życie i być jego obrońcą to nic nowego, ale to wciąż coś wielkiego i niepojęcie pięknego. Kto broni życia, ten broni prawdziwej miłości i wielkości człowieka. „Dramat pojawia się wtedy – jak mówił w Niedzielę Miłosierdzia Ojciec Święty Franciszek – gdy już nie wstydzimy się niczego” (*Niedziela Miłosierdzia*, 8 kwietnia 2018).

2. Wszelki wstyd przed złem jest oznaką ludzkiej wrażliwości i głosem sumienia, które jeszcze żyje. Potrzeba więc człowiekowi nie tylko wiedzy, ale i rozsądku, nie tylko krótkotrwałych emocji, ale prawdziwej miłości, nie tylko tolerancji, ale odpowiedzialności. Boża pedagogia wychowania człowieka do dojrzałych postaw wiary i zaufania jest niezmienna. Opiera się ona na Bożych przykazaniach, a szczególnie przykazaniu miłości Boga i bliźniego. Kto ufa Bogu, daleki jest od samowystarczalnej postawy króla Achaza, ale przyjmuje Bożą pomoc i znaki, jakie Bóg mu daje (por. Iz 7,10-14). Przed taką próbą stała Maryja, młoda dziewczyna z Nazaretu, kiedy usłyszała orędzie Bożego posłańca. Jej ludzka natura, nawet wolna od grzechu pierworodnego, nie zwalniała jej od wątpliwości i koniecznych pytań, obaw o przyszłość życia i podejmowanych decyzji. Tu chodziło o nowe życie, jedyne i niepowtarzalne, o życie, które zmieniło dzieje świata. Z wiarą przyjmujemy działanie Ducha Świętego w sercu tej, którą anioł nazwał „pełną łaski” (por. Łk 1,26-38).

W nowym życiu poczętym przez Maryję uświęcone jest każde poczęte ludzkie życie, ponieważ nosi w sobie taką samą naturę, jej piękno i Boży obraz.

3. Jeśli człowiek i jego współczesna cywilizacja chce mieć coś do powiedzenia następnym pokoleniom – poza osiągnięciami technicznymi – musi bezwzględnie powrócić do szacunku wobec życia poczętego i jego przyjścia na świat. Wszelkie dyskusje, kiedy zaczyna się życie są bezużyteczne, najwyżej niektórym mogą uspakajać sumienie. Jeśli jest poczęcie, jest człowiek, i tego nikt na świecie nie może zmienić.

Dzisiaj nauczanie Kościoła w kwestii obrony życia odbywa się w chaotycznej sytuacji społecznej, kulturowej i obyczajowej, która utrudnia jego zrozumienie. Postęp techniczny i panowanie nad naturą budzi nadzieję stworzenia lepszej ludzkości, ale także coraz głębszy niepokój o jej przyszłość. Są tacy, którzy mniemają, że jedynie do nich należą korzyści płynące z techniki, wykluczając pozostałych ludzi, którym narzucają środki antykoncepcyjne albo jeszcze gorsze metody, jak aborcja. Wewnętrznie ubogi człowiek XXI wieku nie rozumie duchowego bogactwa nowego życia ludzkiego i odrzuca je. Taka mentalność wynika z braku Boga w ludzkim sercu, Boga, którego miłość jedynie jest silniejsza od wszelkich możliwych obaw świata, i tylko ona może je przewyciężyć (por. Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 30). Inicjatywa obywatelska, „Zatrzymaj aborcję” na polskiej ziemi jest rozpaczliwym krzykiem o każde życie. Nie ulegajmy poszeptom złego, który posługuje się ludźmi i pamiętajmy, że prawo do życia każdego człowieka jest normą powszechną, a nie tylko religijną (zob. M. Preciszewski, *Obalamy mity*, „Idziemy”, 8 kwietnia 2018, s. 26-27).

Dziś, kiedy modlimy się razem w murach tej czcigodnej świątyni kieleckiej nie jesteśmy przeciw nikomu, ale jesteśmy wyłącznie za życiem. Mamy do tego nie tylko prawo, ale święty obowiązek walczyć z największą zbrodnią naszych czasów, a przykazanie Boże „nie zabijaj” nie znaczy nic innego jak nie zabijaj! „Życie ludzkie jest święte, ponieważ od samego początku domaga się «stworczego działania Boga» i pozostaje na zawsze w specjalnym odniesieniu do Stwórcy, jedynego swego celu (...). Nikt, w żadnej sytuacji, nie może rościć sobie prawa do bezpośredniego niszczenia niewinnej istoty ludzkiej” (KKK 2258).

Moi drodzy! Nie sposób pominąć słowa Ojca Świętego Franciszka z ogłoszonej dzisiaj adhortacji apostołskiej zatytułowanej „Gaudete et exsultate”, gdzie czytamy, iż jasna, stanowcza i żarliwa musi być obrona istoty niewinnej, jeszcze nienarodzonej, ponieważ stawką jest w tym wypadku godność życia ludzkiego, zawsze świętego, czego wymaga miłość do każdej osoby, niezależnie od etapu jej rozwoju (*tamże*, 101).

Niech wstawiennictwo Maryi, Matki Jezusa, wyprasza oczekującym potomstwa – matkom, ojcom i rodzeństwu – niczym nie organiczną miłość i Boże błogosławieństwo. Niech w trudnych sytuacjach zwątpienia i braku nadziei znajdą się dobrzy samarytanie, pomocne dłonie i dobre rady. Niech dziś takie szeregi pomnożą nasi braci i siostry, którzy podejmą duchową adopcję dziecka poczętego. Maryjo, Matko Pięknej Miłości, módl się za nami. Amen!